

Noc Kupały nad Narwią

W dniach 21–23 czerwca w wielu miejscach odbywały się ceremonie dedykowane przyrodzie. Wiemy o nocy świętojańskiej zorganizowanej przez słowackie „Wilki” w lasach czergowskich.

Północnowschodni oddział „Pracowni” zorganizował święto najkrótszej nocy w Narwiańskim Parku Krajobrazowym, nad Narwią w Kurowie. Odnowiony dwór będący siedzibą Parku służył jako schronienie przed dominującym żywiołem wody, chociaż najważniejsze rytuały odbyły się na brzegu rzeki, przy ogniu i w strugach deszczu.

W płomieniach ogniska spłonęło sporo ludzkiego łajdactwa („wrzucanego” tam przez uczestników kręgu, którzy wypowiadali słowa lub zdania oznaczające wszystko to, co chcieliby spalić), a w muzealnym pomieszczeniu dworu padały wezwania do gatunków i osobników, które z winy człowieka musiały w ostatnim czasie odejść z tych stron.

Do późna w nocy trwało spotkanie na temat planowanych form działania i kampanii, które północnowschodni oddział Pracowni zamierza podjąć. Na jesieni planujemy w skansenie pod Białymstokiem dwudniowy warsztat łączący elementy magicznego kręgu i bioregionu.

Przedstawicielstwo „Pracowni” w Białymstoku

Osoby zainteresowane kontaktem z „Pracownią” a mieszkające w rejonie Polski północno wschodniej informujemy, że oprócz Mariusza Siłakowskiego z Grajewa można kontaktować się z Danem Wołkowyckim w Białymstoku.